

Sposób bycia

(sygnalik)

J: Wiemy, że u różnych osób  
Różny bywa "bycia sposób;.

K: Jeden- zaraz przedstawimy  
W teatryku bez kurtyny.

(sygnalik)

Chłop.I: "Być albo nie być - oto jest pytanie"

Chłop.II: Szekspir William- "Hamlet" ....

A co do pytania odpowiem ci na nie.

"Być!" - to rzecz jasna. To niezbity fakt.

Chłop.I: Ba! Ale jak?... Czy może tak?

(gwarek na sali podczas zabawy - II plan- muzyka)

Dziewcz.I: Mógłbyś się, Paweł, posunąć trochę.

Chłop.I: Przecież widzisz, że tu już nawet mucha nie siądzie.  
Miejsca nie ma, hrabino.

Dziewcz.I: (prosząco) ~~Karzącykxxxxxiarxxx~~ Zmęczyłam się... ~~Tak mnie~~  
Tak mnie nogi bolą....

Chłop.I: Kto ci kazał tak szaleć...

Dziewcz.I: Jak? Jak szaleć?

Chłop.I: Widziałem przecież jak podskakiwałaś z Krzyskiem.

Dziewcz.I: Ostatecznie na zabawę przychodzi się, żeby tańczyć,  
nie?

Chłop.I: To nie narzekaj, że cię nogi bolą.

Dziewcz.I: Ale ty jesteś kolega, słowo daję.

Chłop.I: Też tańczyła hrabino- zaznaczam: z umiarem.

I też bolą mnie nogi - o!

Dziewcz.II: Dżentelmen to z ciebie nie jest, Paweł. Ustąpiłbyś  
miejsca Maryli.

Chłop.I: Proszę bardzo. Jak chcesz- możesz przecież ustąpić jej  
<sup>swego miejsca</sup>~~swego miejsca~~. Mamy ponoć równouprawnienie.

Dziewcz.II: No wiesz, Paweł? Też masz przedziwny sposób bycia.

(gwar- muzyka- wyciszyć)

J: Cóż? Widać u różnych osób

Różny bywa "sposób bycia"

Kr: Czasem, aż się prosi bicia

Pewnych osób - "sposób bycia".

J: Chyba każdy tu mężczyzna

Dziewczętom tym- rację przyzna

Chociażby już z tej przyczyny:

Słabsze od nas są dziewczyny.

Kr: A co do Szekspira wierszy:

"Być!" - w kulturze bycia-pierwszym!